

# Sukces polszczyzny w konfrontacji z litewskim urzędem

 [studiowschod.pl/sukces-polszczyzny-w-konfrontacji-z-litewskim-urzedem](https://studiowschod.pl/sukces-polszczyzny-w-konfrontacji-z-litewskim-urzedem)

7 czerwca 2022



Wydarzenia  Dodano 07.06.2022

**Wyrok sądu w sprawie Jarosława Wołkonowskiego, walczącego od 1992 roku o prawo do zapisywania swojego imienia za pomocą „w” i „ł” wyrok można uznać za przełomowy – bo po raz pierwszy Polakowi i obywatelowi Litwy przyznano prawo do zapisu imienia i nazwiska z nielitewską literą, której brak w łacińskim alfabecie.**

1 czerwca Sąd Rejonowy Miasta Wilna zdecydował, że Jarosław Wołkonowski, jako obywatel Litwy, ma prawo do oryginalnego zapisu swojego imienia i nazwiska. Ta decyzja wykracza nawet poza ramy ustawy o pisowni nielitewskich imion i nazwisk, która obowiązuje od początku maja. Gdy 30 lat temu pan Wołkonowski poprosił o zgodny z oryginałem zapis imienia i nazwiska w litewskich dokumentach, usłyszał że takie litery jak „w” i „ł” zwyczajnie nie istnieją.

***„Prosiłem o zgodny z polskim brzmieniem zapis również w dokumentach potwierdzających moje kwalifikacje naukowe, takich jak dyplom, doktorat czy habilitacja. Nie mam wątpliwości, jak się nazywam i cieszę się, że sąd przyznał mi wreszcie do tego prawo.” – wyjaśnia Pan Jarosław***

W sprawę tą zaangażowany była Europejska Fundacja Praw Człowieka, która ma znaczny wkład w obszarze praw językowych Polaków w państwie litewskim. Wyrok nie jest jednak jeszcze prawomocny – wileński Urząd Stanu Cywilnego może odwołać się w tej sprawie do miejskiego Sądu Rejonowego.

***„Mam jednak nadzieję, że do takiej apelacji nie dojdzie, bo oznaczałoby to, że naprawdę źle się u nas dzieje” – kwituje temat Pan Jarosław.***

**Źródło: L24.LT**